

1. Studia globalne i globalizacja

Globalizacja to jeden z najważniejszych megatrendów współczesnego świata, a jednocześnie efekt splotu wielu innych trendów i megatrendów światowych (zob. rozdz. *Prognozowanie i analiza trendów a rozumienie globalnego świata*). To proces, który dokonuje się na różnych płaszczyznach życia społecznego (polityka, ekonomia, kultura, technologia, ekologia), dotyczy świata jako pewnej całości, jak również jego lokalnych regionów oraz wpływa na inne procesy społeczne, nadając im dynamikę i kształt (np. globalne nierówności, globalne rządzenie, kultura globalna, globalne media itd.). To zarazem efekt procesów historycznych: hegemonicznych tendencji różnych cywilizacji, odkryć geograficznych, kolonializmu, rozwoju imperialistycznego kapitalizmu, tworzenia się globalnych mediów (począwszy od telegrafu w XIX wieku).

Sam termin „globalne” również wszedł do języka codziennego w hasłach i zręcznych określeniach typu: „globalna marka”, „globalny konflikt”, „globalny problem”, a przede wszystkim „globalna wioska”. To ostatnie sformułowanie autorstwa Marshalla McLuhana unaoczniało, że świat stał się dla ludzi bliższy, bardziej swojski i dostępny. Zarazem pojęcie to może być nieco mylące, ponieważ sugeruje, że świat stał się zarazem jakąś jednorodną całością, a tymczasem to raczej konglomerat różnych kultur, koncepcji i stylów życia.

Studia globalne

Naukowcy, którzy zajmują się zjawiskami globalnymi, rozwijają w wielu krajach interdyscyplinarne badania naukowe określane jako studia globalne (z angielskiego *Global Studies*). Jak podkreśla Franciszek Czech, to nie tylko obszar badania procesów globalizacji, ale także studia nad kondycją społeczną, polityczną i kulturową współczesnego świata. W polskim dyskursie naukowym niektórzy badacze (np. Janusz Gnitecki) proponowali dla tej refleksji zintegrowane pojęcie „globalistyka”, ale nazwa ta przyjęła się w niewielkim stopniu¹. Być może dlatego, że za bardzo sugerowała odrębność dyscypliny naukowej.

Tymczasem studia globalne nie stanowią samodzielnej nauki. To raczej płaszczyzna współdziałania badawczego naukowców z różnych dyscyplin. Niemniej można już mówić o jej pewnej autonomii. Świadczą o tym trzy przesłanki. Po pierwsze, wyodrębniony (co nie znaczy, że jednoznaczny) jest przedmiot badań, a więc globalizacja, ale i procesy towarzyszące, jak zrównoważony rozwój, zróżnicowanie kulturowe, imperializm kulturowy, system światowej gospodarki, światowe procesy integracyjne. Po drugie, chociaż badacze korzystają z aparatury, metod i narzędzi badawczych różnych dyscyplin naukowych to powoli wypracowują własną perspektywę poznawczą osadzoną najczęściej w nurcie nauki krytycznej, w ramach której zwraca się uwagę na punkty widzenia różnych grup etnicznych, a także mniejszości. Po trzecie, należy wskazać na proces instytucjonalizacji, a więc tworzenie instytutów, stowarzyszeń naukowych zajmujących się studiami globalnymi, otwieranie kierunków akademickich. Dominują w tym względzie uczelnie zachodnie (np. amerykańskie The Arrighi Center for Global Studies na John

¹ Bardzo szeroko procesy instytucjonalizacji oraz różne dylematy metateoretyczne związane z *Global Studies* opisuje Franciszek Czech w: *Status studiów globalnych i przemiany nauk społecznych*, „Kultura – Historia – Globalizacji” 2013, nr 14, s. 49–68. Opieramy się na tym artykule, ale jednocześnie silnie podkreślamy dwa inne komponenty. Po pierwsze, powiązanie *Global Studies* z nurtem nauki krytycznej. Po drugie, normatywny charakter studiów globalnych wyrażający się w bliskich związkach z założeniami edukacji globalnej.

Hopkins University, brytyjska School of Global Studies na Uniwersytecie w Essex), w tym także polskie (np. Global and Development Studies na Uniwersytecie Jagiellońskim, Studia Globalne na Uniwersytecie Opolskim, program Global Studies realizowany przez Instytut Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Wrocławskiego w ramach Konsorcjum Erasmus Mundus Global Studies). W ostatnim czasie dostrzec można w tym względzie ożywienie także w krajach globalnego Południa. Przykładem może być indyjska instytucja badawcza Center for Culture and Global Studies, która promuje różnorodność, kulturową współczesnego świata i pragnie budować globalną świadomość odwołując się do rodzimych tradycji. Powstają także międzynarodowe organizacje, jak Global Studies Association oraz sieci badawcze, jak Global Studies Research Network, która organizuje konferencje, wspiera wydawanie książek oraz jest płaszczyzną tworzenia międzynarodowego środowiska badaczy globalizacji.

Antecedencje studiów globalnych obejmują przynajmniej cztery punkty węzłowe. Po pierwsze, koncepcje pochodzące od naukowców i filozofów. Można tu przywołać myślicieli antyegalitarnych, m.in. Thomasa Malthusa, który jeszcze pod koniec XVIII w. prognozował, że głównym problemem świata będzie przeludnienie i niewystarczająca produkcja żywności dla wszystkich ludzi. Jego recepta była jednak mało humanitarna. Odmawiał pomocy warstwom najuboższym, w tym niwelowania głodu, zakładając, że w sposób niejako naturalny ureguluje to liczbę ludzi na świecie. Druga grupa to przede wszystkim ekonomiści krytyczni, jak Karol Marks i Fryderyk Engels, którzy jeszcze w *Manifestie komunistycznym* (1848) jako pierwsi pokazali, że kapitalizm musi w sposób nieunikniony prowadzić do globalizacji na płaszczyźnie zarówno ekonomicznej, jak i kulturowej. Po drugie, rozpoczęte po II wojnie światowej studia nad przyszłością, określane mianem futurologii. Tacy badacze, jak Ossip Flechtheim, Alvin Toffler czy John Naisbitt, zaczęli analizować globalne trendy wpływające na różne zjawiska społeczne. Po trzecie, praktyczna aktywność organizacji i środowisk społecznych w rodzaju Klubu Rzymskiego czy ONZ, które od końca lat 60. XX w. zaczęły wskazywać na różnego rodzaju problemy globalne. Po czwarte, zinstytucjonalizowane badania podejmowane przez ekologów (np. zagrożenia dla środowiska), socjologów (np. nowe formy mobilności, kwe-

stie wykluczenia społecznego), politologów (status państwa), ekonomistów (dynamika rozwoju kapitalizmu), badaczy studiów kulturowych (homogenizacja a hybrydyzacja kulturowa), geografów (nowe konfiguracje i wymiary przestrzeni)², a nawet przedstawiciele nauk o zdrowiu (zagrożenia światowymi pandemiami), czy kryminologów (np. kwestia ścigania przestępców).

Z czasem pojawiła się jednak konieczność integrowania rozproszonych wysiłków. Początkowo taką płaszczyzną stała się dyscyplina stosunków międzynarodowych, w ramach której badacze postrzegają rzeczywistość międzynarodową, wykraczając z założenia poza perspektywę jednego państwa lub narodu. To oni dostrzegali istnienie spluralizowanego i poliarchicznego (wielość podmiotów decyzyjnych i ośrodków władzy) środowiska międzynarodowego; interesowali się systemem światowej gospodarki oraz dostrzegli procesy interspołeczne i międzykulturowe. To w tej dyscyplinie funkcjonowało też wielu badaczy zajmujących się bezpośrednio globalizacją.

Z biegiem czasu okazało się, że stosunki międzynarodowe jako dyscyplina nie wystarczają, żeby badać globalizację. Wskazuje się, że jest ona ukierunkowana na relacje między różnymi podmiotami (państwa, organizacje międzynarodowe, korporacje) w skali międzynarodowej z uwzględnieniem ich odmiennych celów i interesów, a w mniejszym stopniu na to, jak całościowy, globalny wymiar wpływa na te stosunki, a zarazem sam jest ich produktem. Należy również pamiętać, że na obszarze różnych nauk badania nad globalizacją uwikłane były także ideologicznie. Przykładowo, wielu badaczy globalizacji to przedstawiciele ekonomii, którzy nie tylko badają globalizację, ale promują dla niej perspektywę neoliberalną, wskazując na korzyści ze światowej liberalizacji rynków. Między innymi Thomas Friedman podkreśla, że globalizacja „oznacza nieuchronną integrację rynków, państw i technologii, dzięki której jednostki, przedsiębiorstwa i państwa mogą docierać do świata szybciej, taniej i głębiej, i tak samo świat może docierać do jedno-

² S. Otok, *Geografia polityczna. Geopolityka. Ekopolityka. Globalistyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

stek, przedsiębiorstw i państw szerzej, taniej i głębiej”³. Autor twierdził, że globalizacja zniwelowała nierówności, a państwa, które otwierają sieci McDonald’s, nie prowadzą ze sobą wojen.

Studia globalne najczęściej wykraczają poza perspektywę stosunków międzynarodowych, ale są także antytezą neoliberalnego optymizmu, który – jak się uważa – opiera się wyłącznie na makroekonomicznych wskaźnikach, które wszystko uśredniają (np. PKB na głowę mieszkańca). Merry Merryfield, badaczka zajmująca się studiami latynoamerykańskimi, twierdzi, że stosunki międzynarodowe to „ojciec chrzestny” edukacji globalnej. Jednak jej zdaniem studia globalne idą dalej. Mają one ukierunkowywać myślenie młodych ludzi na globalne powiązania różnych części świata i ich problemów, czyniąc to jednocześnie z różnych kulturowych punktów widzenia. W związku z tym z założenia kwestionuje się tu etnocentryzm. Świat jest więc całością, ale całością zróżnicowaną społecznie i kulturowo. Poza tym stosunki międzynarodowe obejmują szereg innych problemów niż tylko globalizacja, a globalizacja obejmuje wymiary, których klasyczne stosunki międzynarodowe nie podejmują (np. kwestia zdrowia publicznego). Autorzy podręcznika do studiów globalnych, Patricia J. Campbell, Aran MacKinnon oraz Christy R. Stevens, dowodzą, że studia globalne mają na celu analizę procesów społecznych, politycznych i ekonomicznych oraz przemiany, które wpływają nie tylko na świat jako całość, ale także na poszczególne regiony. Autorzy wskazują, że studia globalne wyróżnia wymiar normatywny, a wręcz etyczny. Chodzi o to, żeby nie tylko analizować i badać strukturę globalnego świata, ale żeby na tej podstawie działać w kierunku jego zmiany na lepsze⁴.

Wydaje się więc, że wspólnym mianownikiem studiów globalnych jest nie tylko badanie globalnego świata oraz różnych jego regionalnych i wzajemnie powiązanych części, ale czynienie tego również w krytyczny oraz zaangażowany społecznie i politycznie sposób. Poszczególni badacze, jak Zygmunt Bauman, Saska Sassen, Jonathan Friedman, Edward

³ T. Friedman, *Lexus i drzewo oliwne. Zrozumieć globalizację*, tłum. T. Hornowski, Wydawnictwo Rebis, Poznań 2001, s. 30.

⁴ P. J. Campbell, A. MacKinnon, Ch. R. Stevens, *An Introduction to Global Studies*, Wiley-Blackwell, Chichester 2010, s. 2–4.

Luttwak, twierdzą, że globalizacja nie tylko nie zniwelowała nierówności społecznych, ale wręcz je pogłębiła. Jak podkreśla Jie-Hyun Lim, profesor historii i szef Instytutu Krytycznych Studiów Globalnych na Uniwersytecie Sogang w Korei Południowej, studia globalne powinny spoglądać na globalizację „od dołu”. Taka perspektywa odzwierciedla materialność globalizacji, a więc to, że stała się ona częścią naszego codziennego życia. Kapitał, technologia, praca i kultura przepływają ponad granicami narodowymi i wpływają na życie ludzi. W ujęciu Lima propagowane wizje globalizacji powinny przekraczać sztuczne formacje graniczne dotyczące ludzi – takie jak naród, klasa, płeć, rasa, kultura, cywilizacja i religia – otwierając się ostatecznie na ludzkość w całym jej zróżnicowaniu⁵.

Wśród konkretnych podejść teoretycznych i konceptualnych badacze studiów globalnych rozwijają różne odmiany historii globalnej, światowej albo komparatystycznych badań nad cywilizacjami. Antenaci tego typu badań to tacy uczeni, jak Fernand Braudel, a szczególnie jego uczeń Immanuel Wallerstein, który rozwijał koncepcję systemów-światów oraz podziału świata na dominujące centrum i uzależnione peryferia. Prace obu uczonych pozwoliły lepiej zrozumieć socjoekonomiczne powiązania i zależności w skali światowej – zarówno historycznie, jak i współcześnie⁶. Badacze zajmujący się historią światową, ważni dla studiów globalnych, zrywają z europocentrycznymi ujęciami, propagując wizję świata zróżnicowanego i wielowymiarowego (np. Jack Goody, Felipe Fernández-Armesto⁷). Badacze z zakresu studiów globalnych stosują także współczesne warianty marksizmu i postmarksizmu (np. teoria agonistyczna Chantal Mouffe, cywilizacyjne analizy Tadeusza Klemen-

⁵ J.-H. Lim, *What is Critical in Critical Global Studies?*, „Global Studies in East Asia” 2017, Vol. 10, Issue 16.

⁶ Zob. F. Braudel, *Historia i trwanie*, tłum. B. Geremek, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa 1999; I. Wallerstein, *Analiza systemów-światów. Wprowadzenie*, tłum. K. Gawlicz, M. Starnawski, Wydawnictwo Akademickie „Dialog”, Warszawa 2007.

⁷ Zob. J. Goody, *Kradzież świata*, tłum. J. Dobrowolski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009; F. Fernández-Armesto, *Kultura, ambicje i przekształcanie natury*, tłum. M. Grabska-Ryńska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.

tewicza), postmodernizmu (np. płynna nowoczesność Zygmunta Baumana), ekonomię polityczną komunikowania (np. Herbert Schiller) oraz inne teorie wskazujące na westernizację globalnego świata (np. makdonaldyzacja społeczeństwa George'a Ritzera). Wykorzystywane są także tropy brytyjskich studiów kulturowych (np. pojęcie hybrydowości kulturowej), studiów genderowych i rasowych. Szczególnie istotne okazały się badania postkolonialne (np. Edwarda Saída) oraz tzw. *subaltern studies*, a więc studia nad podporządkowanymi (np. prace Ranajita Guhy oraz Dipesha Chakrabarty'ego). Oba te nurty wyrosły z chęci zaproponowania realnie alternatywnego programu teoretycznego i badawczego w stosunku do krajów Południa, który jednocześnie nie opierałby się na pojęciach wypracowanych w kręgu kulturowym krajów Północy.

Krytyczny charakter studiów globalnych wyraża się także w terminologii. Badacze zwracają szczególną uwagę, żeby nie stosować pojęć wartościujących. Z tego powodu popularne jeszcze niedawno pojęcia „Trzeci Świat” albo „kraje rozwijające się” zostały zmienione na neutralne określenie „globalne Południe”⁸.

Sposób uprawiania refleksji nad globalnym światem był też przedmiotem połączonych wysiłków uczonych z różnych krajów. Na spotkaniu Global Studies Consortium w Tokio w 2008 ustalono główne zasady uprawiania studiów globalnych. Po pierwsze, należy spoglądać transnarodowo, przekraczając narodowe granice, a także symboliczne ograniczenia regionów kulturowych. Po drugie, studia globalne powinny być interdyscyplinarne i to szeroko w postaci korzystania nie tylko z dorobku stosunków międzynarodowych czy socjologii, ale także nauk o zdrowiu, środowisku naturalnym oraz z zakresu gender, czy rasy. Po trzecie, badacze wskazują, że chociaż procesy globalne nabrały współcześnie dynamiki, należy osadzać je w historycznej perspektywie, analizując dawne procesy transnarodowej aktywności, jak Imperium Rzymskie, czy europejski kolonializm. Po czwarte, wskazano na konieczność stosowania w badaniach podejść krytycznych, które nie reprodukują jednego, wolnorynkowego i optymistycznego modelu globalizacji, ale spoglądają na ten proces z różnych punktów widzenia. Po piąte, stwierdzono,

⁸ Zob. M. W. Solarz (red.), *Północ wobec Południa. Południe wobec Północy*, Wydawnictwo Aspra-Jr, Warszawa 2005.

że badania powinny mieć na celu tworzenie lepszego świata dla obecnych i przyszłych pokoleń⁹.

Edukacja globalna

Tak często podkreślany normatywny, praktyczny i zaangażowany charakter studiów globalnych wiąże je z tzw. edukacją globalną, która odpowiada za to, jak powinniśmy uczyć (się) o globalnym świecie. W edukacji globalnej istotne jest kształtowanie odpowiednich postaw, idei i wartości na różnych poziomach kształcenia (od szkoły podstawowej do studiów wyższych) oraz w różnych formach i strukturach (nie tylko tradycyjna szkoła, ale i szkolenia podejmowane przez organizacje pozarządowe, kursy). Wartości te wiążą się z szeroko rozumianą demokracją, prawami człowieka, ale i z różnorodnością kulturową, zrównoważonym rozwojem, ekologią¹⁰.

Początki edukacji globalnej to uruchomiony przez Robina Richardsona, jeszcze w latach 70. XX wieku w Wielkiej Brytanii, projekt edukacyjny dla nauczycieli i edukatorów z organizacji pozarządowych pod nazwą Studia nad Światem (*World Studies Project*). Realizowane warsztaty miały progresywny charakter. Edukatorom zwracano uwagę na to, że świat jest zróżnicowany co do wartości, postaw, stylów życia, a także pod kątem różnych kryteriów społecznych (rasa, płeć, wiek itd.). Ukierunkowywano ich na poszukiwanie zmiany społecznej, kooperacji, jednocześnie pokazując sprzeczności, które były produktem nierównoprawnych stosunków władzy¹¹. W Polsce w nurt ten włączyli się przedstawiciele pedagogiki krytycznej. W swoim tekście z 1994 roku Zbyszko Melosik wskazywał na następujące powinności edukacji globalnej: pluralizm

⁹ M. Juergensmeyer (red.), *Thinking globally. A Global Studies Reader*, University of California Press, Berkeley 2014, s. XIV–XVI.

¹⁰ *Przewodnik po Edukacji Globalnej. Koncepcje i metodologie edukacji globalnej dla edukatorów i twórców polityki*, Grupa Zagranica, Warszawa 2012.

¹¹ D. Hicks, *Principles and precedents*, [w:] D. Hicks, C. Holde (ed.), *Teaching the Global Dimension: Key Principles and Effective Practice*, Routledge, New York 2007, s. 14–18.

kulturowy, dialog w relacjach społecznych, dysponowanie umiejętnością alternatywnego prognozowania procesów globalnych, posiadanie gotowości do działań dynamicznych i myślenia w konwencji systemowej, potwierdzanie zgodności własnej tożsamości z problemami świata i posiadanie autentycznych dyspozycji do współdziałania w jego doskonaleniu¹².

Jedno z bardziej rozbudowanych i problemowych ujęć edukacji globalnej zaproponowali Graham Pike oraz David Selby. Wskazują oni na następujące postawy i cele kształcenia:

- 1) świadomość systemowa – student powinien myśleć o świecie holistycznie (całościowo) oraz systemowo (przez pryzmat wzajemnych interakcji);
- 2) świadomość perspektywiczna – student powinien myśleć o świecie, dostrzegając różne punkty widzenia i perspektywy oraz rozumiejąc, że są wartości, które nie są uniwersalnie podzielane;

Kostaryka na czele Indeksu Szczęśliwej Planety

Analiza wpływów globalizacji polega m.in. na ukazaniu jej korelacji z jakością życia i rozwojem społecznym. Najbardziej znanym indeksem ich mierzenia jest Wskaźnik Rozwoju Społecznego przygotowany przez ONZ. Uwzględnia on m.in. PKB *per capita*, ale i przewidywaną długość życia oraz odsetek osób uczących się. Wyniki uzyskane na podstawie tego wskaźnika potwierdzają podział na Północ i Południe. Zupełnie inną konstrukcję ma Indeks Szczęśliwej Planety (*Happy Planet Index*). W konstrukcji indeksu bierze się pod uwagę odczuwany dobrostan, przewidywaną długość życia oraz tzw. ślad ekologiczny, czyli wskaźnik szacujący zużycie zasobów naturalnych w stosunku do możliwości ich odtworzenia przez Ziemię. W rezultacie otrzymujemy ranking, który całkowicie przewraca typowe relacje Północ-Południe. W edycji z 2016 roku na szczycie listy znalazły się: Kostaryka, Meksyk, Kolumbia, Vanuatu i Wietnam. Pierwszy kraj europejski na tej liście to Norwegia (12), Wielka Brytania znalazła się na 34 miejscu, Francja na 44, a USA na 108! Pierwsze miejsce Kostaryki wcale nie jest przypadkowe, jak twierdzą autorzy raportu. Wskaźnik odczuwanego dobrostanu jest tu wyższy niż w USA i Wielkiej Brytanii, 99% energii pochodzi z odnawialnych źródeł, a kultura oparta jest na sieciach przyjacielskich i sąsiedzkich. Nie znaczy to jednak, że w Kostaryce nie ma nierówności społecznych albo niesprawiedliwych uwarunkowań politycznych lub ekonomicznych (np. nieprogresywny system podatkowy).

¹² Z. Melosik, *Edukacja globalna: nadzieje i kontrowersje*, [w:] H. Kwiatkowska (red.), *Ewolucja tożsamości pedagogiki*, Polskie Towarzystwo Pedagogiczne, Warszawa 1994, s. 152.

- 3) wiedza na temat zdrowia planety – student powinien znać globalne uwarunkowania światowego rozwoju, rozwijać rozumienie pojęć sprawiedliwości, praw człowieka i globalnej kondycji świata;
- 4) świadome zaangażowanie – student powinien mieć świadomość, że podejmowane przez niego indywidualnie i zbiorowo decyzje mogą mieć wpływ na globalną terażniejszość i przyszłość;
- 5) myślenie kategoriami procesu – student powinien mieć świadomość, że nowe sposoby widzenia świata mogą być zarówno rozwojowe, jak i ryzykowne¹³.

Z kolei David Hicks, jeden z najważniejszych badaczy edukacji globalnej, zaproponował problemowe ujęcie jej zakresu, opierając się na ujęciu Pike'a i Selby'ego. Po pierwsze, na poziomie kwestii i zagadnień można wyodrębnić pięć obszarów problemowych: równość/nierówność; sprawiedliwość/niesprawiedliwość; konflikt/pokój; dewastacja środowiska i jego ochrona; alienacja/partycypacja. Po drugie, na płaszczyźnie przestrzennej należy w stosunku do powyższych obszarów problemowych odnosić relację: lokalne/globalne, jak również wpisane w te problemy relacje współzależności, jak i zależności. Po trzecie, na płaszczyźnie czasowej należy dostrzegać zarówno perspektywę historyczną i terażniejszą, ale mieć również na uwadze różne scenariusze rozwoju wydarzeń, łącznie z wariantem preferowanym. Po czwarte, na płaszczyźnie procesualnej kładzie się nacisk na uczestniczącą i opartą na doświadczeniu pedagogikę, która oferuje różne perspektywy i prowadzi do świadomego lokalnego i globalnego obywatelstwa¹⁴.

Podsumowując, studia globalne uwzględniające zasady edukacji globalnej to nie badanie dalekiego świata i nauczanie na jego temat, ale aktywność zaangażowana, mająca na celu uświadamianie, że lokalne działania mają globalne konsekwencje, a globalne trendy mają lokalne skutki. Jak głosi *Deklaracja Edukacji Globalnej z Maastricht (2002)*: „Edukacja globalna jest edukacją, która otwiera ludziom oczy i umysł na świat oraz uświadamia o konieczności podejmowania działań na

¹³ Zob. G. Pike, D. Selby, *Global Teacher, Global Learner*, Hodder and Stoughton, London 1988.

¹⁴ D. Hicks, *Thirty Years of Global Education: A reminder of key principles*, „Educational Review” 2003, Vol. 55, No. 3, s. 271.

rzecz dążenia do większej sprawiedliwości, równości i zagwarantowania respektowania praw człowieka dla wszystkich”¹⁵.

Globalizacja

Studiowanie globalizacji jest konieczne chociażby dlatego, że jest ona procesem nie tylko złożonym, ale jak się okazuje wykraczający często poza zdroworozsądkowe przekonania. Z raportu organizacji DHL na temat globalizacji (2019) wynika, że stopień globalizacji jest niższy niż się na ogół sądzi. Autorzy raportu zestawili opinie ekspertów (głównie menadżerów) z rzeczywistymi danymi na temat przepływów handlowych, kapitałowych, informacyjnych i ludzkich. Z badań wynikało, że wartości rzeczywiste w każdym przypadku były niższe (czasami dużo niższe) niż zakładane. Spore różnice były w przepływach informacji (eksperci przewidywali ok. 35%, a rzeczywisty wynik nie przekraczał 10%) i turystyce (przewidywano niemal 40%, a tymczasem w skali międzynarodowej ten przepływ nie przekracza 20%)¹⁶.

Definicji globalizacji jest bardzo wiele, ale co ciekawe sam termin w dzisiejszym rozumieniu jest dość świeży i sięga lat 80. XX wieku. Jednym z pierwszych, który zdefiniował to pojęcie, był Theodore Lewitt. W swoim artykule z „Harvard Business Review” (1983) określił on w ten sposób sytuację zlewania się ówczesnych rynków poszczególnych produktów wytwarzanych przez wielkie korporacje. Współcześnie zakres pojęcia poszerzył się i może dotyczyć zarówno kwestii politycznych, jak i kulturowych; społecznych i środowiskowych; przestępczości, jak i zdrowia. Większość z definicji nie tyle podkreśla powszechność, jedność, uniformizację, co współzależność, sprzężenia zwrotne, wzmożone interakcje. Globalizacja obejmuje zarówno intencjonalne i ukierunkowane działania ze strony różnych podmiotów (np. polityka bezpieczeństwa albo gospodarcza państwa), jaki i procesy żywiołowe, oddolne,

¹⁵ *Przewodnik po edukacji globalnej...*, s. 6.

¹⁶ S. A. Altman, P. Ghemawat, Ph. Bastian, *DHL Global Connectedness Index 2018. The State of Globalization in a Fragile World*, Deutsche Post DHL Group, Bonn 2019, s. 12.

Babel, reż. Alejandro González Iñárritu, 2006

Film o tym, jak świat jest zróżnicowany i wewnętrznie współzależny. Reżyser unaczni to na przykładzie trzech historii, które rozgrywają się w odmiennych częściach świata. Opowieści są różne, ale mają też punkty wspólne. Symbolizuje je strzał z karabinu marokańskich chłopców, którzy ranią w ten sposób przypadkowo turystkę z USA. Śledzimy losy zarówno tych chłopców, jak i rodziny osoby, która przekazała karabin ojcu chłopaków, oraz perypetie turystki i jej męża, a także ich dzieci, którzy zostali w USA z meksykańską nianią. Reżyser dowodzi, że świat to mozaika kultur, które w globalnym świecie są na siebie skazane, ale ich relacje są skomplikowane, ponieważ ludzie nie potrafią się komunikować – nie tylko międzykulturowo, ale nawet w ramach własnej kultury. Sam film również oddaje dobrze to, czym jest globalizacja. Zrealizował go meksykański reżyser z amerykańskimi gwiazdami z Hollywood. Reżyser filmu został nagrodzony na festiwalu we francuskim Cannes, będącym symbolem światowego kina artystycznego.

których nie da się do końca planować i nimi sterować (np. aktywności w Internecie; atrakcyjne wzorce pochodzące z jakiejś cywilizacji i naśladowane przez innych). Niezależnie od obszaru globalizacja to rzeczywiste procesy, które mogą stanowić szansę, zagrożenie albo wyzwanie.

Franciszek Czech wskazuje, że globalizacja może być rozumiana jako liberalizacja, uniwersalizacja (np. wartości), internacjonalizacja (współzależność państw), amerykańizacja oraz jako rekonfiguracja przestrzeni. W studiach globalnych badacze odnoszą się do wszystkich tych ujęć, przy czym do liberalizacji są nastawieni krytycznie, a faworyzowany jest ostatni koncept.

Anthony Giddens wskazuje, iż „globalizację można zdefiniować jako intensyfikację stosunków społecznych o światowym zasięgu, która łączy różne lokalności w taki sposób, że lokalne wydarzenia są kształtowane przez sytuacje odległe w przestrzeni i same na nie zwrotnie oddziałują”¹⁷. Jedną z najbardziej popularnych definicji globalizacji zaproponowali Anthony McGrew wspólnie z Davidem Heldem. Według nich globalizacja oznacza „poszerzanie, intensyfikację, przyspieszanie i wzrastający wpływ wzajemnych powiązań w skali światowej”¹⁸. Inną popularną koncepcję zaproponował Roland Robertson, dla którego to pojęcie odnosi się zarówno do ściśnię-

¹⁷ A. Giddens, *The Consequences of Modernity*, Polity Press, Cambridge 1991, s. 64.

¹⁸ D. Held, A. McGrew, D. Goldblatt, J. Perraton, *Global Transformations. Politics, Economics and Culture*, Stanford University Press, Stanford 1999, s. 14–16.

cia świata, jak i do intensyfikacji świadomości o świecie jako całości¹⁹. Najbardziej chyba istotnym wkładem Robertsona jest zaproponowanie pojęcia glocalizacji, które miało oznaczać, że w czasach globalizacji lokalność się globalizuje, a globalność staje się lokalna. Globalizacja nie oznacza więc zaniku lokalności, a wręcz jej przebudzenie (np. eksplozja współczesnych nacjonalizmów). Co więcej, to co lokalne możemy zdefiniować o tyle, o ile wiemy, czym jest globalne i odwrotnie. Inny badacz, Malcolm Waters, definiuje globalizację jako „proces społeczny, którego cechą jest osłabienie ograniczeń geograficznych uprzednio determinujących formy organizacji społecznej i kulturowej oraz wzrost świadomości erozji tych ograniczeń”²⁰. P. J. Campbell, A. MacKinnon oraz Ch. R. Stevens kładą z kolei nacisk na to, że globalizacja to seria procesów społecznych, w wyniku których nie tylko dochodzi się do większych współzależności i powiązań, ale także deterytorializacji (mniejsze znaczenie konkretnych miejsc na rzecz społecznych interakcji) oraz kompresji czasowej (przyspieszenie przepływu towarów, usług, ludzi)²¹.

Niektórzy badacze globalizację charakteryzują, a inni chcą ją zmierzyć i w tym celu opracowują różne wskaźniki. Jednym z najbardziej rozbudowanych indeksów jest ten przygotowany przez Szwajcarski Instytut Ekonomiczny (KOF). Indeks ten opiera się obecnie na kilkudziesięciu zmiennych, pogrupowanych w ramach trzech obszarów (ekonomia, polityka, społeczeństwo). Najbardziej rozbudowany został obszar społeczny. Znalazły się tu bardziej szczegółowe wymiary: interpersonalny (rozmowy telefoniczne, migracje, turystyka); informacyjny (patenty, eksport wysokich technologii); kulturalny (np. liczba restauracji McDonald's albo salonów IKEA *per capita*). Indeks ten podlegał często krytyce. Wielu badawczy twierdzi, że wskaźniki kulturowe ujęte w indeksie bardziej wyrażają westernizację i poziom konsumpcjonizmu niż globalizację.

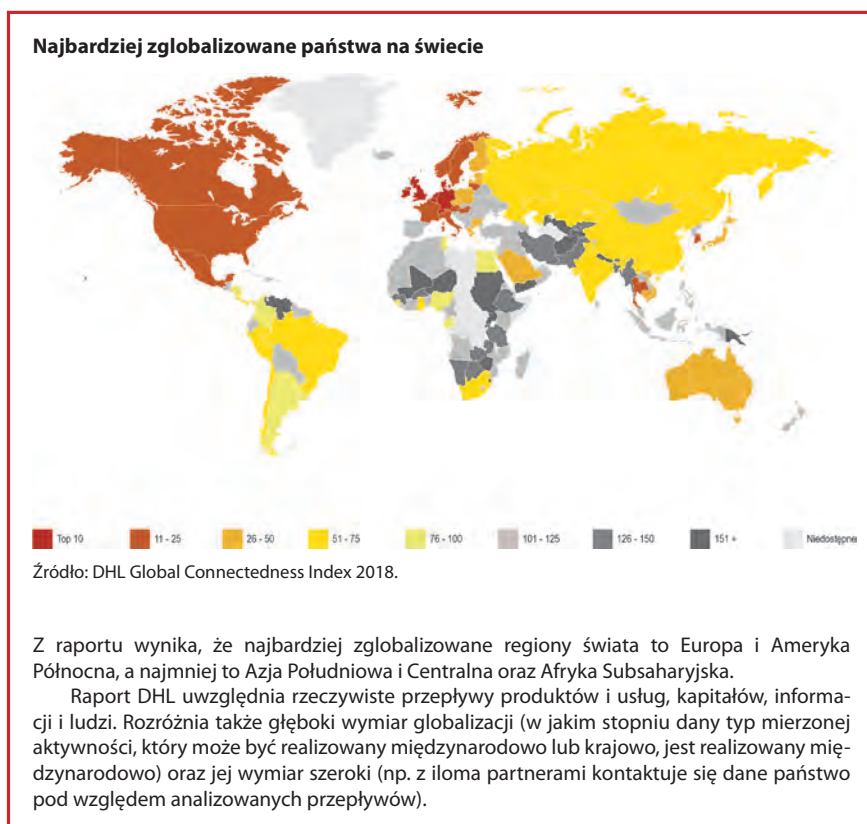
Studia globalne mogą zajmować się globalizacją na czterech powiązanych płaszczyznach. Pierwsza obejmuje procesy i zjawiska o świato-

¹⁹ R. Robertson, *Globalization: Social Theory and Global Culture*, Sage, London 1992.

²⁰ M. Waters, *Globalization*, Routledge, New York 1995, s. 3.

²¹ P. J. Campbell, A. MacKinnon, Ch. R. Stevens, *An Introduction...*, s. 4–10.

wym zasięgu, szczególnie tzw. megatrendy, które wpływają na szereg innych procesów ekonomicznych, społecznych, kulturowych, politycznych, komunikacyjnych (np. dynamiczny rozwój kapitalizmu, rozprzestrzenianie się wzorców kultury zachodniej, globalny zasięg Internetu). Na drugiej płaszczyźnie rozpatrujemy zjawiska przez pryzmat relacjonalny. Chodzi tu zarówno o stosunki dominacji i podległości, jak i współzależności. To w ramach tego obszaru badamy relacje między tym, co lokalne (a nawet jednostkowe) i globalne, pomiędzy bogatą Północą i biednym Południem (ale i wyspami biedy na Północy oraz bogactwa na Południu), a także pomiędzy tym, co jednorodne i zróżnicowane. Trzeci obszar obejmuje różne procesy, które doprowadziły do ustanowienia



nowych globalnych systemowo rozumianych struktur (całości różne od sumy części). W tym miejscu próbujemy weryfikować specyfikę systemu światowej gospodarki, kulturę globalną, demokratyczny rząd światowy, ponadnarodowe procesy integracyjne, światowy system bezpieczeństwa. I wreszcie czwarty obszar koncentruje się na napięciach i sprzecznościach globalizacji. W ten sposób pojawia się zagadnienie problemów globalnych.

Problemy globalne

Problemy globalne to szczególnie przedmiot zainteresowań studiów globalnych ze względu na konieczność nie tylko rozpoznania zagrożeń dla świata, ale przede wszystkim praktycznego przeciwdziałania tym niebezpieczeństwom. Należy podkreślić, że niektóre problemy nie były wywołane przez globalizację, niemniej to ona poszerzyła ich zasięg (np. nierówności społeczne), częściej są one skutkiem ubocznym globalizacji (np. zanieczyszczenia środowiska). Sama istota problemów globalnych sprawia, że przyczyniają się one do globalizowania się świata w zakresie współzależności, ponieważ problemy te mają tendencję do nakładania się i wiążą się także z problemami lokalnymi. Przykładowo, światowy wzrost populacji jest skorelowany z AIDS w Afryce; lokalne konflikty etniczne generują światowe ruchy migracyjne; zmiany klimatu mają negatywny wpływ na zdrowie, migracje i konflikty²². Dostrzega się także wysoki stopień korelacji pomiędzy wykluczeniem ekonomicznym i brakiem edukacji w biednych krajach Południa²³.

Debata na temat problemów globalnych rozpoczęła się w 1969 roku, kiedy to ze swoim raportem na ten temat wystąpił Sekretarz Generalny ONZ U Thant. Wśród zagrożeń wskazał wówczas na wyścig zbrojeń, eksplozję demograficzną, zagrożenia ekologiczne

²² M. T. Snarr, *Exploring Global Issues*, [w:] M. T. Snarr, D. N. Snarr (ed.), *Introducing Global Issues*, Lynne Rienner, Boulder 2016, s. 8–9.

²³ *Private good or private wealth*, Oxfam 2019, <https://oxfamilibrary.openrepository.com/bitstream/handle/10546/620599/bp-public-good-or-private-wealth-210119-en.pdf> [dostęp: 20.06.2019].

oraz różnice w poziomie rozwoju. Od tego czasu katalog jest rozwijany, ale i zmieniany. Z czasem niektóre problemy traciły na znaczeniu (zimnowojenny wyścig zbrojeń), a oblicze innych zmieniło się (np. cyberterrorizm). Jedne problemy pojawiały się z powodu odkryć technologicznych (np. sztuczna inteligencja), inne dopiero sobie uświadamiano (np. ocieplenie klimatu). Niektóre problemy dotyczą

Toxic City w Ghanie



Ognisko, na którym płoną komputery i sprzęt AGD z Zachodu

Źródło: commons.wikimedia.org.

Z punktu widzenia studiów globalnych ważne jest, żeby dostrzegać, jaka jest lokalna cena globalnej konsumpcji. Ważne jest, aby decydenci, ale i zwykli ludzie wiedzieli nie tylko jak te problemy rozwiązać, ale jaki jest udział krajów Północy w ich zaistnieniu. Przykładem mogą być elektrośmieci z krajów Zachodu, które trafiają do takich państw, jak Ghana, gdzie następnie przetapia się je w ogniskach chałupniczymi metodami zatruwającymi środowisko oraz pracujących tam ludzi. Pozyskane w ten sposób metalowe części są następnie sprzedawane dalej. Elektrośmieci to cena konsumpcyjnego stylu życia w bogatych krajach Północy, a szczególnie praktyk planowanego przez producentów starzenia się urządzeń elektronicznych albo AGD. Co ciekawe, wśród krajów, które przerzucają elektrośmieci do Ghany, są promujące światową ekologię Finlandia i Szwecja.

przede wszystkim sprawiedliwości społecznej (np. uchodźstwo, nierówności społeczne), ale są też takie, które zagrażają całej ludzkości (np. pandemie chorób zakaźnych, broń nuklearna). Należy podkreślić, że sama globalizacja może być rozpatrywana jako problem globalny, czego wyrazem są ruchy alterglobalistów, które domagają się nadania jej bardziej sprawiedliwego oblicza.

W klasycznym ujęciu Włodzimierza Anioła podkreśla się trzy łączne cechy problemów globalnych: ogólnoświatowa skala, olbrzymia waga i znaczenie dla całej ludzkości oraz międzynarodowa współpraca w celu ich rozwiązania²⁴. Monitorowanie problemów globalnych to wynik intencjonalnych działań politycznych państw i organizacji międzynarodowych, które nie tylko nadają im interpretację, ale mobilizują zasoby w celu ich przezwyciężenia. To od tych podmiotów zależy, które problemy spośród wielu wyzwań zostaną uznane za te, którym należy poświęcić uwagę. Z tego powodu w ramach problemów globalnych znajdowały się często wyzwania pilne, ale będące w dużej mierze zwierciadłem swoich czasów (np. reforma międzynarodowego systemu walutowego). Z drugiej strony formułowanie diagnoz na temat problemów globalnych to domena organizacji pozarządowych, wizjonerów, aktywistów, naukowców. To przejaw szerszego procesu decentralizacji stosunków międzynarodowych²⁵. Wśród instytucji mniej znanych, ale funkcjonujących już jako wpływowe grupy międzynarodowego nacisku, można wymienić: Machine Intelligence Research Institute (przeciwdziałanie niepożądanym skutkom sztucznej inteligencji), The Nuclear Threat Initiative (przeciwdziałanie zagrożeniom wojny nuklearnej, biologicznej i chemicznej), Centre for the Study of Existential Risk (monitoruje sztuczną inteligencję, biotechnologię; globalne ocieplenie; wojny).

Ważną funkcją organizacji zajmujących się problematyką globalną jest opracowywanie cyklicznych raportów na ich temat. Przykładowo, w raporcie The Global Challenges Foundation z 2018 roku autorzy

²⁴ Zob. W. Anioł, *Geneza i rozwój procesu globalizacji*, Centralny Ośrodek Metodyczny Studiów Nauk Politycznych, Warszawa 1989.

²⁵ W. Anioł, *Deficyt demokratyczny w systemie globalnym*, „Studia Europejskie” 2002, nr 4, s. 18.

wymieniają problemy, które potencjalnie mogą zagrażać całemu życiu na Ziemi. Poszczególne ryzyka porządkują w trzech grupach. Pierwsza obejmuje efekty działania człowieka w postaci zmian klimatu, katastrofy ekologicznej albo wywołania wojny nuklearnej. Do drugiej grupy zaliczone zostały katastrofy naturalne: pandemie, zderzenie z asteroidą, wybuch superwulkanu. Człowiek nie ma wpływu na te katastrofy, ale może minimalizować ich straty. Po trzecie, nowe rewolucyjne technologie, jak sztuczna inteligencja oraz nanotechnologia, które mogą również wywołać katastrofalne skutki dla ludzkiego gatunku.

Edukacja dla Zrównoważonego Rozwoju UNESCO

Edukacja globalna to zbiór inicjatyw i praktyk edukacyjnych, które są przedmiotem troski licznych organizacji rządowych i pozarządowych. Wiąże się ona jednocześnie z innymi progresywnymi nurtami w edukacji ukierunkowanymi na zgłębianie problemów globalnego świata. W literaturze naukowej, a jeszcze częściej w działalności organizacji pozarządowych, pojawiały się w związku z tymi aktywnościami takie terminy, jak edukacja na rzecz pokoju, edukacja dla rozwoju, edukacja na rzecz praw człowieka, edukacja środowiskowa.

Sz szczególnie rozbudowany program instytucjonalny, którego założenia korelują z pryncypiami edukacji globalnej, wypracowała UNESCO. Organizacja ta posługuje się pojęciem edukacji na rzecz zrównoważonego rozwoju. W 2002 roku Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ustanowiło lata 2005–2014 Dekadą Edukacji dla Zrównoważonego Rozwoju, nazywaną później także Dekadą Zmiany. Chodziło o propagowanie zrównoważonych zachowań, inspirowanie krytycznego i twórczego myślenia, pozwalającego znaleźć rozwiązania problemów uniemożliwiających trwały rozwój. Aktywność UNESCO w tym zakresie oznacza multidyscyplinarne podejście do reformy edukacji, oferujące wszystkim ludziom, we wszystkich kontekstach edukacyjnych i we wszystkich fazach życia okazję do nauki wedle takiego stylu życia, który zapewni im trwały rozwój (poszanowanie różnicowania kulturowego). Edukacja dla Zrównoważonego Rozwoju wykracza poza formalne systemy edukacyjne, natomiast powinna wywierać na nie wpływ, znajdując odzwierciedlenie w programach i metodach nauczania.

Edukacja dla Zrównoważonego Rozwoju jest rozwijana na trzech płaszczyznach, których zakresy mogą stanowić inspirację także dla studiów globalnych. Po pierwsze, płaszczyzna społeczno-kulturalna, która obejmuje prawa człowieka, pokój i bezpieczeństwo, równość płci, różnorodność kulturową, zdrowie i dobre rządy. Po drugie, na płaszczyźnie środowiskowej uwzględnia się: bioróżnorodność, zmiany klimatu, zrównoważoną urbanizację, rozwój rolnictwa i zapobieganie katastrofom. Po trzecie, na płaszczyźnie ekonomicznej kluczowym wyzwaniem jest niwelowanie nierówności społecznych i rozmiarów ubóstwa.



Słowniczek

Studia globalne – interdyscyplinarny projekt naukowy obejmujący badania i analizy szeroko rozumianych procesów globalnych, szczególnie w oparciu o krytyczne, przekraczające etnocentryzm, perspektywy naukowe. W studiach globalnych podkreśla się wymiar etyczny związany ze świadomym działaniem na rzecz nadawania globalizacji demokratycznego oblicza.

Globalizacja – proces, w ramach którego różne części świata stają się bardziej od siebie współzależne. Współzależności te mogą być symetryczne, ale i opierają się często na dominacji centrum nad peryferiami światowego systemu.

Globalne Południe – neutralny termin, który zastąpił dawne wartościujące określenia, jak „kraje Trzeciego Świata” albo „kraje rozwijające się”.

Problemy globalne – problemy, które dotyczą świata jako całości, mają dużą wagę dla ludzkości i wymagają światowej koordynacji wysiłków celem ich rozwiązania.



Kalendarium

1969 – Sekretarz Generalny ONZ, U Thant, występuje na forum Zgromadzenia Ogólnego i przedstawia zebrany pierwszy raport na temat problemów globalnych współczesnego świata.

1983 – Theodore Lewitt w swoim artykule z „Harvard Business Review” jako jeden z pierwszych naukowo definiuje pojęcie globalizacji, wskazując na sytuację zlewania się ówczesnych rynków.

1992 – Badacz Roland Robertson w swojej przełomowej książce *Globalization: Social Theory and Global Culture* proponuje termin globalizacja, aby pokazać, że globalny świat to zarówno globalizowanie lokalności, ale także lokalne odpowiedzi na globalność.

2002 – Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych ustanowiło lata 2005–2014 Dekadą Edukacji dla Zrównoważonego Rozwoju.

2008 – na spotkaniu Global Studies Consortium w Tokio ustalone zostały główne zasady uprawiania studiów globalnych. Wskazano na konieczność badań uwzględniających transnarodowość, interdyscyplinarność, a przy tym krytycznych i społecznie zaangażowanych.



Problemy do dyskusji

1. Rozejrzyj się wokół siebie. Zdefiniuj globalizację poprzez rzeczy, które Cię otaczają oraz zjawiska, z którymi na co dzień się spotykasz.
2. Co sądzisz o sposobach mierzenia globalizacji? Wskaż wady i zalety takiego ilościowego podejścia. Czy widzisz jakieś możliwości jego udoskonalenia?
3. Jak rozumiesz sformułowanie: „myśl globalnie – działaj lokalnie”. Podaj przykłady takich aktywności z Twojej miejscowości i wśród znanych Tobie osób.
4. Wymień pozytywne i negatywne konsekwencje globalizacji. Czy potrafisz je powiązać? Jak wpływa to na Twoją całościową ocenę procesu globalizacji?



Dodatkowa literatura

- Czerny M., Łuczak R., Makowski J., *Globalistyka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Gnitecki J., *Globalistyka*, Wydawnictwo Naukowe PTP, Poznań 2002.
- Golka M., *Cywilizacja współczesna i problemy globalne*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012.
- Krauz-Mozer B., Borowiec P. (red.), *Globalizacja – nieznośne podobieństwo? Świat i jego instytucje w procesie uniformizacji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2008.
- Oxford Handbook of Global Studies*, Oxford University Press, Oxford 2019.
- Steger M. B., Wahrab A., *What Is Global Studies? Theory & Practice*, Routledge, New York 2016.